

GAZETA USTROŃSKA

NIE
ZLIKWIDUJĄ

SEKRETY
RADIESTETY

Nr 9 (446)

2 marca 2000 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

TRUDNY START

Rozmowa z Bożeną Ondraszek i Zdzisławem Klinikiem, lekarzami Ośrodka Zdrowia w Ustroniu Jaszowcu

Jak doszło do objęcia przez Państwa przychodni w Jaszowcu?
Zdzisław Klinik: - Sprawę ośrodka w tej dzielnicy nagłośnili sami mieszkańcy. Zainteresowaliśmy tym tematem i doszło do rozmów z kierownictwem Zakładu Opieki Zdrowotnej w Cieszynie oraz burmistrzem miasta. Wynikało z nich, że ani ZOZ, ani miasto nie są w stanie prowadzić placówki, więc jako Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Istebna zastanowiliśmy się nad taką możliwością i doszliśmy do wniosku, że niewykorzystanie istniejącego ośrodka byłoby dużą stratą. Prowadzimy przychodnię w Istebnej i Koniakowie, ale dzięki temu, że w spółce pracuje sześciu lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej i mamy odpowiednią liczbę pracowników, możemy podjąć się i tego zadania.

Bożena Ondraszek: - W obecnej sytuacji, kiedy placówki służby zdrowia muszą być samowystarczalne finansowo, najistotniejsze było to, że mieszkańcy Jaszowca i Polany są zainteresowani utrzymaniem ośrodka. Możemy im zapewnić kompleksową opiekę medyczną i mamy nadzieję, że zechcą być naszymi pacjentami. W przychodni przyjmuje doktor Zdzisław Klinik, który prowadzi poradnię ginekologiczną i jest specjalistą medycyny pracy, doktor Tadeusz Kunysz - pediatra, specjalista chorób dziecięcych i doktor Dariusz Hampel - internista, specjalista medycyny rodzinnej. Ja jestem internistą i specjalistą medycyny fizykalnej. W ośrodku funkcjonuje także gabinet stomatologiczny, w którym przyjmuje doktor Jerzy Pędzikiewicz, a w najbliższym czasie do pracy wraca pediatra doktor Agata Pawelkiewicz - Pecold. Personel średni tworzą znane mieszkańcom panie: Aldona Tajner - Macura - pielęgniarka środowiskowa, Ewa Koterzyna - pielęgniarka i Mariola Tomiczek - położna środowiskowa.

Czy to, że prowadzą państwo dwa inne ośrodki, nie wpływa negatywnie na pracę ustronjskiej przychodni?

B.O. - Przeanalizowaliśmy potrzeby mieszkańców Jaszowca i Polany i wydaje nam się, że ustalony przez nas czas otwarcia ośrodka jest wystarczający. Codziennie przyjmuje jeden lub dwóch lekarzy na zmianę i jest możliwość wyboru. Wszyscy pacjenci oraz osoby zainteresowane otrzymują karteczkę z dokładnym rozkładem pracy lekarzy. Mamy też podpisaną umowę z Zespołem Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie na udzielanie pomocy w przypadkach nagłych zachorowań w dni powszednie po 15. oraz w soboty i w niedziele. W niedalekiej przyszłości planujemy zakup karetki, aby uniezależnić się od obcego transportu. Ten wydatek szybko się zwróci, ponieważ usługi transportowe są bardzo drogie. Obecnie nasza spółka płaci 1,80 zł za kilometr plus 30 zł za godzinę.

Z.K. - Fakt prowadzenia przez nas dwóch innych ośrodków raczej wzbogaca naszą ofertę. Przy tak małej liczbie pacjentów, jaka jest w Jaszowcu i Polanie, moglibyśmy świadczyć jedynie podstawowe usługi medyczne. W Istebnej zatrudniamy specjalistów, m. in. chirurga, laryngologa, a także okulistę, co jest o tyle ważne, że obecnie

(cd. na str. 2)



Zawody szkolne na Poniwcu.

Fot. W. Suchta

RADA O TURYSTYCE

24 lutego w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego odbyła się XVI sesja Rady Miasta. Obrady prowadził zastępca przewodniczącego RM Rudolf Krużolek.

Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego przewodniczącego RM Emila Fobra.

Punktem sesji, który zabrał radnym najwięcej czasu była dyskusja nad realizacją wniosków Komisji ds. Turystyki. (Raport tej Komisji publikowaliśmy w dwóch poprzednich numerach GU, zakończenie raportu w tym numerze.) O realizacji wniosków Komisji mówił burmistrz Jan Szwarc. Na wstępie stwierdził, że 6000 miejsc noclegowych w Ustroniu jest już często na poziomie europejskim, by jednak myśleć o naszym mieście jako turystycznym i uzdrowiskowym, trzeba pamiętać o infrastrukturze turystycznej. Musi nastąpić sprzężenie między tą infrastrukturą, a bazą noclegową. Zadaśnienie amfiteatru i modernizacja basenu kąpielowego to sprawy wymagające rozwiązania. W 1999 r. na podstawie porozumienia z Fun-

(cd. na str. 4)

WIZYTY BALCEROWICZA

Cztery razy w ostatnich latach odwiedził Ustron Leszek Balcerowicz. Po raz pierwszy bawił u nas dwa dni, 3-4 czerwca 1995 r. gdy to właśnie w Ustroniu rozpoczynała się kampania prezydencka Jacka Kuronia. Przed wyborami do parlamentu w 1997 r. odwiedził nasze miasto 9 sierpnia. W obu przypadkach odbywały się spotkania z mieszkańcami, znajdował chwilę czasu dla naszej gazety. Gdy został wicepremierem jego pobytu w naszym mieście niestety ograniczają się jedynie do partyjnych gremiów. Tak było u ubiegłym roku, tak też 19 lutego tego roku, gdy to wicepremier na dwie godziny odwiedził w „Leśniku” partyjnych kolegów. Wszyscy rozumieją, że L. Balcerowicz nie ma czasu, ale to urzędujący wicepremier i być może dla społeczności miasteczka wielkości Ustronia, jego wizyta jest czymś istotnym, żeby nie powiedzieć wyróżnieniem, warto więc byłoby zaznaczyć ją chociażby w sposób symboliczny.

(ws)

(cd. ze str. 1)

w Ustroniu w ogóle nie ma lekarza tej specjalizacji. Być może uda nam się nakłonić panią doktor, żeby raz w tygodniu przyjmowała w Ustroniu. Mamy USG, dzięki któremu wykonujemy kompleksowe badania ultrasonograficzne, w tym także echokardiografię. Dysponujemy własnym laboratorium i nasi pacjenci nie będą musieli nigdzie jeździć żeby wykonać badania. Mieszkańcom Ustronia proponujemy korzystanie z porad specjalistów w Istebnej, ale oczywiście każdy ma prawo wyboru. Dojazd do naszej przychodni zajmuje mniej więcej tyle samo czasu co do Cieszyna, ale u nas nie ma kolejek.

Czy istnieje możliwość korzystania z przychodni przez wczasowiczów?

Z.K. - W razie zachorowania oczywiście udzielamy porady osobom przyjeżdżającym, bardziej jednak liczymy na pracowników domów wczasowych. Oferujemy wszystkie usługi z zakresu medycyny pracy, mamy też uprawnienia do badania kandydatów na kierowców.

B.O. - Z rozmowy z burmistrzem Ustronia dowiedzieliśmy się, że miasto przeznaczy pewną pulę pieniędzy na działania związane z profilaktyką niektórych chorób. Będziemy więc prowadzić badania mające na celu wczesne wykrywanie miażdżycy i nowotworu szyjki macicy. Istotne wydaje mi się wprowadzenie w naszej przychodni stałej opieki stomatologicznej nad uczniami. W momencie zlikwidowania gabinetów dentystycznych w szkołach, uczniowie stracili kontakt ze stomatologiem i najczęściej trafiają do niego dopiero z bólem zęba. Doktor Pędzikiewicz przeznaczy dla nich około pięciu godzin tygodniowo, podczas których każdy uczeń będzie mógł przyjść i skontrolować stan swoich zębów. Dodatkowo chcemy przeprowadzić lakowanie u najmłodszych, prawdopodobnie z klas pierwszych i drugich, co pozwoli zabezpieczyć ich zęby przed próchnicą.

Czy liczba mieszkańców, których będziecie mieć państwo pod swoją opieką jest wystarczająca do utrzymania ośrodka?

B.O. - Prowadzenie tylko przychodni w Jaszowcu nie byłoby możliwe. Pracę rozpoczęliśmy 1 lutego i na razie pokrywamy koszty utrzymania dzięki przychodniom w Istebnej i Koniakowie. Za każ-

dym pacjentem, który zgłosi się do nas, idą pieniądze z kasy chorych, dlatego też zależy nam na jak największej liczbie zgłoszeń, tak by ośrodek był samowystarczalny. Zdajemy sobie sprawę z tego, że musi minąć trochę czasu, żeby pacjent poznał lekarzy tu pracujących i nabrał do nas zaufania. Wiemy jednak, że mieszkańcy chcą utrzymać ośrodek i dlatego liczymy na ich poparcie. Na dzień dzisiejszy deklarację złożyło ponad 200 pacjentów, a z naszych informacji wynika, że może ich być około 900.

Z.K. - Początki naszej działalności nie są łatwe, ponieważ sytuacja przychodni była bardzo niepewna. Przez dłuższy czas mieszkańcy dzielnicy nie wiedzieli, kto się podejmie jej prowadzenia i czy w ogóle będzie funkcjonować. Zostali pacjentami innych ośrodków i teraz chcemy ich przekonać do korzystania z naszych usług.

Czy koszty utrzymania budynku są duże?

B.O. - Budynek, w którym mieści się przychodnia jest bardzo ładny i pięknie położony. Jasne, przestronne gabinety tworzą przyjazną atmosferę, ale koszty utrzymania są spore. Ogrzewanie dużych, oszklonych pomieszczeń jest drogie, a dodatkowo płacimy czynsz. Miejsca jest jednak na tyle dużo, że możemy wynajmować lokale na gabinety prywatne. Rozważamy też uruchomienie apteki w budynku przychodni, bo wiemy, że jest potrzebna mieszkańcom tej dzielnicy.

Jeśli chodzi o dojazd do pacjentów jest to chyba najtrudniejszy teren w Ustroniu?

B.O. - Z pewnością, ale jesteśmy już specjalistami w tej dziedzinie, bo wszystkie przychodnie, które prowadzimy obejmują trudny, górski teren. Mamy do dyspozycji 2 samochody terenowe, niezastąpione szczególnie zimą, ale często nawet takimi pojazdami nie możemy się dostać do niektórych domów. Nasi pacjenci mieszkają na przykład na Orłowej, Równicy, Czantorii, Baranowej, Jastrzębiej, Beskidku. Zdarza się, że brniemy po kolana w śniegu. Trudny teren był z prawdopodobnie jedną z przyczyn braku chętnych do objęcia przychodni. Trzeba powiedzieć, że mieszkańcy bardzo chętnie współpracują z personelem ośrodka i kiedy tylko mogą użyczają swoich samochodów, czy sań. Mamy nadzieję, że ta dobra współpraca będzie dotyczyć całej naszej działalności.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Monika Niemiec



Fot. W. Suchta

TO I OWO OKOLICY

Od ponad dwóch lat uczniowie Szkoły Podstawowej w Cisownicy korzystają z przyszkolnego basenu. Wybudowano go w ciągu pół roku. Ma wymiary 8 x 16 m. Akurat dobry do nauki pływania. Obiekt służy też dzieciom z innych szkół go-

leszowskiej gminy.

Rynek w Strumieniu ozdabiają latarnie stylizowane na XIX-wieczne. Jest ich 16. Nadały rynkowi dostojniejszego wyglądu. Całości dopełnia odnowiona fasada ratusza i nowe, żelazne ławeczki postawione wokół placu. Jest przyjemnie. Macierz Ziemi Cieszyńskiej od kilku lat podejmuje starania, by do szkół naszego regionu trafiła tzw. edukacja regionalna. Tematyka ta zagościła ostatnio w cieszyńskiej Filii Uniwersytetu Śląskiego, a za dwa lata pojawi się w programach

szkół średnich. Od jesieni „wdrażają” ją gimnazja.

LO im. Osuchowskiego otrzymało skamieniałości ryby i fragment bloku piaszczystego z hieroglifami. Pocho- dzą one z kamieniołomu w Brennej. Podczas turystycznej wędrowki na znalezisko natrafił mieszkaniec Górek Wielkich.

Kościół w Zabłociu przed dwoma laty wzbogacił się o dwa dzwony, którym nadano imiona: św. Barbara i św. Jan Nepomucen. Fundatorami byli dwaj mieszkańcy wioski.

Przy Radzie Samorządu Studenckiego Filii UŚ w Cieszynie działa sekcja promocji. Dba o reklamowanie uczelni na zewnątrz. (nik)

**ŚRODKI
OCHRONY
ROŚLIN**
KUPISZ W SKLEPIE
OGRODNICZYM
przy ul. Brody 4
w Ustroniu

KRONIKA MIEJSKA

Dwa tygodnie temu gościliśmy w Ustroniu burmistrza wraz z delegacją z partnerskiego miasta Hajdunanas na Węgrzech. Odwiedzili nas również artyści i działacze kultury z XI Dzielnicy Budapesztu, którzy wzięli udział w wernisażu wystawy prezentującej grafiki i rzeźbę tamtejszych artystów. Tradycyjnie już podejmował ich Krzysztof Bujwid, dyrektor hotelu „Jaskółka”, za co dziękują burmistrz miasta i członkowie Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych.



Posiłek po wyczerpującym starcie.

Fot. W. Suchta

Z kolebki jazzu - Nowego Orleanu - pozdrawia ustroniaków Adam Makowicz. Światowej sławy pianista gościł w naszym mieście na przełomie października i listopada 1999 roku i zaprezentował swój kunszt podczas jednego w swoim rodzaju koncertu charytatywnego. Na południu Stanów Zjednoczonych, gdzie w lutym temperatura przekracza 20°C, uczestniczył wraz z małżonką w międzynarodowym zjeździe ludzi profesjonalnie związanych z jazzem i wykładowców tego gatunku muzyki. Jego koncert w sali im. Dizzy Gillespiego zakończył się spontaniczną owacją na stojąco, którą zgromadziło ponad 800 widzów. W czasie zjazdu odbywały się również wykłady i spotkania dyskusyjne. Na pocztówce przedstawiającej fragment słynnej Francuskiej Dzielnicy państwo Makowiczowie przesyłają ukłony dla Bogusława Heczko, którego twórczość szczególnie cenią. Dzięki jego pracom, pan Adam mógł zabrać do Nowego Jorku obraz Ustronia, ukochanego miasta rodzinnego.

W czasie ferii zimowych w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” przez dwa dni ustroniacy szachisi walczyli o punktowane miejsca w międzyszkolnym turnieju szachowym. Organizator - Ognisko Pracy Pozaszkolnej przygotowało dla zwycięzców pamiątkowe dyplomy. W rozgrywkach brało udział 13 chłopców i jedna dziewczynka. Pierwsze miejsce zajął Piotr Sztyper ze Szkoły Podstawowej nr 1, drugie Katarzyna Hussar z SP-2, a trzecie Tomasz Legierski z Gimnazjum nr 1. Kolejne miejsca zajęli: Tomasz Koźdoń (SP-1), Marcin Halama (SP-2), Dominik Pawłowski (Technikum Mechaniczne w Cieszyńcu), Marcin Nocoń (LO), Arek Kowala (G-2), Jakub Mikos (SP-2), Michał Halama (SP-2), Robert Sławomirski (LO), Marek Staniek (SP-1), Jacek Mędrak (G-2). Zainteresowanych tą dyscypliną sportu MDK „Prażakówka” zaprasza na zajęcia szachowe, które odbywają się we wtorki od godz. 16.00. Zajęcia prowadzi Andrzej Misiuga, który uczestniczy w ogólnopolskich turniejach szachowych odnosząc znaczne sukcesy. Od 1994 roku startuje jako zawodnik w pierwszoligowych klubach w Karwinie, Hawierzowie i Ostrawie. Od 1998 roku reprezentuje barwy klubu Sławia - Orłowa. W ostatnim czasie zdobył drużynowe mistrzostwo Polski w I lidze szachowej oraz drugie miejsce w mistrzostwach kraju w grze bezpośredniej i korespondencyjnej.

Ci, którzy od nas odeszli:

Krystyna Legierska	lat 77	ul. Skoczowska
Rozalia Pindor	lat 90	ul. Skoczowska 110
Krzysztof Tomiczek	lat 26	ul. Wesoła 23
Tadeusz Węglarz	lat 49	ul. Dominikańska 2
Emil Fober	lat 59	ul. Grabowa 9
Jan Sznepka	lat 83	ul. Cieszyńska 7
Janina Kawecka	lat 93	ul. Obrzeźna 15

KRONIKA POLICYJNA

17.02.2000 r.

O godz. 10.35 na ul. Dominikańskiej mieszkaniec Ustronia zaparkował fiata 126 w niedozwolonym miejscu. Nadjeżdżający autobus ikarus wyrwał otwarte drzwi fiata.

17.02.2000 r.

Po południu nieznani sprawcy włamali się do kiosku Ruchu przy ul. Daszyńskiego, skąd skradli karty telefoniczne i papirosy.

20.02.2000 r.

O godz. 15.25 na skrzyżowaniu ulic Lipowskiej i Bernadka doszło do kolizji drogowej pomiędzy oplem astrą kierowanym przez mieszkańca Skoczowa i VW golfem kierowanym przez mieszkańca Górek Wielkich.

22.02.2000 r.

O godz. 9.15 kierujący kia spor-

tage mieszkaniec Istebnej najechał na tył daewoo nubiry kierowanej przez mieszkankę Ustronia.

22.02.2000 r.

O godz. 14 na ul. Wczasowej kierujący renaultem mieszkaniec Ustronia mijając autobus autosan i potrafił pieszą idącą lewą stroną drogi. Poszkodowaną mieszkankę Olesna przewieziono do szpitala.

23.02.2000 r.

O godz. 17.40 na ul. Katowickiej zatrzymano nietrzeźwego mieszkańca Ustronia kierującego VW golfem. Wynik badania - 0,63-0,53-0,48 prom.

23.02.2000 r.

O godz. 22.30 na ul. Cieszyńskiej prowadzący fiata 126 mieszkaniec Ustronia wpadł w poślizg i doprowadził do kolizji drogowej z oplem kierowanym przez mieszkańca Cieszyńska. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

16.02.2000 r.

Około 12.50 przy ul. Wiślanej doszło do pogryzienia dziecka przez psa. Jego właściciel został ukarany mandatem w wysokości 150 zł także za to, że nie posiadał aktualnego świadectwa szczepienia, jedynie sprzed roku. Został zobowiązany do oddania swojego psa na obserwację do weterynarza.

17.02.2000 r.

Otrzymało zgłoszenie, że na ul. Pana Tadeusza znajduje się sarna. O pomoc zwrócono się do koła łowieckiego.

17.02.2000 r.

W trakcie kontroli Hermanie zauważono dużą liczbę plakatów rozwieszonych w miejscach niedozwolonych. Osobę za to odpowiedzialną ukarano mandatem.

18.02.2000 r.

Na wniosek kilku mieszkańców interweniowano na ul. Stalmacha w sprawie zasypania chodnika. Okazało się, że przyczyną były roboty związane z przebu-

dową ogrodzenia. Chodnik bardzo szybko został uprzątnięty.

18.02.2000 r.

Interweniowano w parku przy Alei Legionów po otrzymaniu informacji o nielegalnej wycince drzew. Strażnicy zastali na miejscu osoby, które jedynie zbierały ścięte gałęzie z nasypu kolejowego, gdzie wcześniej prace prowadzili pracownicy PKP. Osoby te skierowano do właściciela terenu w celu uzyskania zgody.

19.02.2000 r.

W godzinach wieczornych wspólnie z policją patrolowano miasto. Mandatami ukarano dwóch kierowców za nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego.

21.02.2000 r.

Przeprowadzono kontrolę przy ul. Strażackiej. Właścicielowi jednej placówki handlowej nakazano podpisanie umowy na wywóz śmieci.

22.02.2000 r.

W trakcie kontroli okolic Szpitala Uzdrowskiego mandatem ukarano kierowcę stwarzającego zagrożenie w ruchu drogowym. (mn)

POLICYJNY TELEFON ZAUFANIA

Komenda Powiatowa Policji w Cieszyńcu informuje, że uruchomiony został policyjny telefon zaufania. Jeżeli więc ktoś był świadkiem zdarzenia, o którym przypuszcza, że powinna wiedzieć również policja, ma informacje o osobach rozprawiających lub zażywających narkotyki, są zaniepokojone pewnymi zjawiskami czy zdarzeniami, czy też chcą się podzielić z policją informacjami, proszone są o dzwonienie pod numer telefonu

0 800 330 997

Policja gwarantuje pełną anonimowość zgłoszeń, zapewnia też, że każda informacja zostanie sprawdzona. Nadal telefonem interwencyjnym pozostaje numer 997.

RADA O TURYSTYCE

(cd. ze str. 1)

duszem Górnolaskim przekazano aportem te dwa obiekty. Zada-
szenie Fundusz miał wykonać jeszcze w ubiegłym roku. Zrobiono
jedynie makietę i na tym sprawa utknęła. Burmistrz stwierdził, że
szczęśliwie nie sporządzono aktów notarialnych o przekazaniu obiek-
tów lecz teraz trzeba szukać inwestorów zainteresowanych ustroń-
skim basenem i amfiteatrem. Szkoda jednak straconego roku. Ba-
sen kąpielowy jest przestarzały, a w ostatnich latach dzierżawiono
go na krótkie okresy i dzierżawcy nie dokonywali większych in-
westycji. Obecnie należy się zdecydować na długoterminową dzier-
żawę basenu bądź jego sprzedaż. Została opracowana koncepcja
i można przystąpić do pełnej dokumentacji kolei gondolowej na
Czantorii, trzeba też myśleć o infrastrukturze turystycznej na tej
górze. Wszystko wskazuje na to, że na Równicy powstanie letni tor
saneczkowy oraz obiekt gastronomiczny w budynku nad schroni-
skiem. Wiele pozostaje do zrobienia nad poprawieniem stanu pól
biwakowych i komunikacji. Obecnie w weekendy największe korki
tworzą się w Polanie. Trzeba więc dążyć do dalszej budowy ob-
wodnicy. Jednak cała nowa droga do Wisły powstanie w najlep-
szym wypadku za 10 lat. Prowadzona jest promocja miasta. Działa
infolinia, miasto bierze udział w targach turystycznych. Od 1 marca
w UM zatrudniony zostanie pracownik zajmujący się promocją mia-
sta. Jest już kandydat, młody człowiek, absolwent Pomaturalnego
Studium Turystyki w Ustroniu, obecnie kończący studia o kierunku
marketingu turystycznego. Problemem na Zawodziu są dwie niedo-
kończone piramidy. Jedna, należąca do PHS została już sprzedana
firmie Farmacol i powstaje tam dom czasowy z zapleczem zabie-
gowym. Nie rozwiązany jest problem piramidy należącej do kura-
torium. Nie zdołają na pewno Zawodzia ruiny po hotelu robotni-
czym Budopolu i stojąca obok piramida Maciejka. Obiekty te mają
właścicieli, a ci wydaje się nie są nimi zainteresowani. Pozytywnym
zjawiskiem nazwać trzeba budowę kortów tenisowych obok stadio-
nu Kuźni. Ważną rzeczą jest estetyka miasta, jego wystrój, zmiana
chodników z asfaltowych na brukowane. Zarząd Miasta chce ogło-
sić konkurs na koncepcję zagospodarowania Rynku.

Kilka pytań burmistrzowi zadał Tomasz Szkaradnik: Czy czynio-
ne są kroki, by wyłączyć Jaszowiec ze strefy uzdrowskiej „A”?
Jakie działania prowadzi się do uchwalenia ustawy uzdrowskiej,
która od kilku lat utknęła w Sejmie? Ile kosztowała koncepcja kolei
gondolowej na Czantorii?

O Czantorii mówiła też Joanna Kotarska, której zdaniem bez
sztucznego naśnieżania i narciarzy ta góra nie ożyje. Czy sporzą-
dzono analizę kosztów gondoli i naśnieżania, pytała radna.

Kazimierz Stolarczyk natomiast mówił o drogach, które powinny
być dobre, i Wiśle, w której woda powinna być czysta. Elementem
estetyki miasta są też elewacje budynków i może celowym byłoby
ogłosić np. konkurs z nagrodami na najładniejszą elewację. Mówi
się o traktach spacerowych, ale ważne są także sanitariaty, które



Podczas sesji ślubowanie złożył wybrany w wyborach
uzupełniających nowy radny Józef Górka. Fot. W. Suchta

powinny się tam znajdować. K. Stolarczyk pytał też, dlaczego nie
ogłoszono konkursu na stanowisko do spraw promocji w UM.

Ważne jest pierwsze wrażenie gościa przyjeżdżającego do Ustro-
nia, mówił R. Krużolek. Tymczasem wysiadając na dworcu Ustroń
Zdrój natyka się on na sterczące elementy betonowe, spacerując
widzi ruiny na Zawodziu. Co do Czantorii, to powinna ona praco-
wać na dobrą markę miasta.

W imieniu producentów usług turystycznych wystąpił Jerzy Ko-
siński, który stwierdził, że już kilkakrotnie był na sesji RM poświę-
conej turystyce, ale konkretnie nic z tego nie wynikało. Trzeba ja-
sno stwierdzić, że uzdrowsko i turystyka to podstawowa działal-
ność miasta. Obecnie nie jest najlepiej. W skali roku wykorzystanie
miejsc w domach sięga tylko 30% przy tendencji malejącej. Nieste-
ty miasto pobiera opłatę miejscową. Przykładowo handel i gastro-
nomia też żyją z gości, a nie są zobowiązane do takiej opłaty. Tym-
czasem większość obiektów od dwóch lat nie podnosi cen, co po-
wodzi, że zyski maleją. Obecnie wymogi gości są bardzo wysokie,
a Ustroń niewiele może im zaoferować. Okazało się, że po wybudo-
waniu obwodnicy ilość gości zmalała. Mówi się o ekologii, a
w zimie w budynkach jednorodzinnych pali się, co zrozumiałe, tań-
szym od gazu miałem. Przed paru laty występowało o obniżenie
cen gazu w uzdrowskich i warto do tego powrócić. Brak atrakcji
powoduje, iż ludzie przyjeżdżają tu na jednodniowy wypoczynek
w lecie nad Wisłą, po czym opuszczają miasto zostawiając po sobie
śmieci. Trudno tych ludzi tu zatrzymać na dłużej i zarobić na nich.
Należy stworzyć w UM profesjonalny wydział zajmujący się pro-
mocją i turystyką. Nie udało się zrealizować koncepcji promocji
całych Beskidów. Teraz trzeba się zastanowić, czy prowadzić pro-
mocję wspólnie ze starostwem powiatowym, czy też miasto będzie
to robiło samodzielnie, jednak wtedy koszty będą wyższe.

Józef Waszek pytał dlaczego w informacjach radiowych o wa-
runkach narciarskich w różnych miastach nie wymieniany jest Ustroń.

Stanisław Malina zaproponował, by radni pamiętali o tych wszyst-
kich słusznych postulatach, które zgłaszają, przy pracach nad bud-
żetem na rok następny.

O zwrócenie się do profesjonalnej agencji handlującej nierucho-
mościami, szukającej inwestorów, apelował Andrzej Gluza. Poparła
go J. Kotarska, która zgłosiła formalny wniosek, by zobowiązać
Zarząd Miasta do wystąpienia do takiej agencji.

Natomiast T. Szkaradnik zgłosił wniosek, by Zarząd miasta przed-
stawił program promocji miasta, tak by było jasne co i kiedy będzie
czynione. Dzięki takiemu planowi wiadomo czego się trzymać, twier-
dził radny.

W głosowaniu radni poparli wniosek J. Kotarskiej, natomiast gło-
sowali w większości przeciw wnioskowi T. Szkaradnika.

Do problemów poruszonych w dyskusji o turystyce ustosunko-
wał się burmistrz J. Szware:

- Zniesienie strefy uzdrowskiej „A” w Jaszowcu nie zależy od
samorządu. Czynione są kroki, by sprawę załatwić, a przypomnieć
należy, że obiekty rekreacyjno-sportowe mogą powstawać w strefie „A”.
- Koncepcję kolei gondolowej opracowała za darmo firma
austriacka.

- Zaczynanie od naśnieżania Czantorii nie ma racji ekonomicznej,
gdyż kolejka głównie zarabia latem. Poza tym inwestycja związana
z naśnieżaniem jest bardzo droga - na Czantorii ocenia się ją na
milion dolarów.

- Nikt nie jest w stanie z dnia na dzień oczyścić wody w Wiśle.
Miasto Wisła zbudowało oczyszczalnię, podobna inwestycja czeka
Ustroń. Już są pozytywne efekty, ale to proces ciągły.

- Stowarzyszenie Gmin Uzdrowskich, do których należy
Ustroń, robi wszystko, by Sejm jak najszybciej uchwalił ustawę
uzdrowską. Ustawa ta ma jednak swoich przeciwników, stąd
opóźnienia.

- Nie zorganizowano konkursu na stanowisko do spraw promocji,
gdyż burmistrz odpowiada za swych urzędników i chce najpierw
skorzystać z możliwości zatrudnienia na okres próbny. Poza tym
proponowana osoba na to stanowisko ma bardzo dobrą opinię, stu-
dium w Ustroniu skończyła z oceną bardzo dobrą, zna angielski
i nieco słabiej niemiecki.

- Nawiązano współpracę z radiem lokalnym.

Wojśław Suchta

MINISTER W ZAGRODZIE

18-19 lutego w ustronim „Leśniku” wicewojewoda śląski Andrzej Gałążewski zorganizował roboczą konferencję wicewojewodów Unii Wolności z ministrami i wiceministrami należącymi do UW. Nawet na parę godzin zawitał wicepremier Leszek Balcerowicz. Korzystając z takiej okazji „porwali” do Cieszyna wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Anna Popowicz. Tam w towarzystwie członka Zarządu Powiatu Lesława Werpachowskiego i dyrektora Domu Narodowego w Cieszynie Mariana Dębinioka pani minister zapoznała się ze stanem robót remontowych w od wielu lat zamkniętego muzeum. Nie omieszkałaśmy zajrzeć do Ustronia i zaprezentować dostojnemu gościowi prywatnego muzeum „Stara Zagroda” Bronisława Palarczyka. Pani minister była zaskoczona tak bogatymi zbiorami strojów, podziwiała z pietyzmem odtworzoną góralską zagrodę. A już największe zdziwienie wywołał fakt, że to wszystko jest owocem pasji kolekcjonerskiej, ciężkiej pracy i bardzo dużych pieniędzy tylko jednej osoby. Byliśmy dumni, że to w naszym mieście żyje człowiek, który tak umiłował historię i tradycję Śląska Cieszyńskiego.

Zdzisław Kaczorowski

Po spotkaniu prominentów UW starosta Andrzej Georg, również członek UW, powiedział: - Nasz wspaniały Ośrodek Edukacji Ekologicznej „Leśnik” został wybrany na siedzibę konferencji UW. Mówiono o sytuacji koalicji AWS-UW na terenie poszczególnych województw. Obecnie w Leśniku ministrowi Tadeuszowi Syryjczykowi przedstawiliśmy rozwiązania komunikacyjne w Skoczowie związane z drogą Cieszyn-Bielsko. W spotkaniu z ministrem T. Syryjczykiem wzięli udział także biznesmeni z Ustronia. Oprócz konferencji, w sobotę w Wiśle na Kiczorach rozegrano slalom gigant vipów, w którym wystartowałem, ale kierując się gościnnością, pozwoliłem wyprzedzić się wielu zawodnikom. Warunki pobytu w „Leśniku”, sala konferencyjna, ekspozycje i gościnność pracowników sprawiła, że pobyt bardzo sobie chwalono.

Natomiast Lesław Werpachowski o ustronim wizycie minister Anny Popowicz powiedział: - Minister A. Popowicz została poinformowana o różnych formach organizacyjnych działalności kulturalnej w powiecie cieszyńskim. Przykładem niekonwencjonalnej, bardzo rzadkiej formy działalności kulturalnej jest muzeum regionalne „Stara Zagroda” Bronisława Palarczyka, które można nazwać działalnością hobbystyczną w czystej postaci. Tej pięknej inicjatywie poświęcił dużo czasu i pieniędzy. Ekspozycje kupował i zbierał u znajomych i tak powstał bogaty zbiór. Będąc w „Starej Zagrodzie” pani minister zobaczyła jak wiele jest na naszym terenie ciekawych inicjatyw. Zapraszamy również panią minister do odwiedzenia Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, jako do placówki prowadzonej przez gminę. Niestety brak czasu spowodował, że do tego nie doszło, ale pani minister obiecała, że przy następnej wizycie na pewno odwiedzi to muzeum. (ws)



Od lewej B. Palarczyk, A. Popowicz, L. Werpachowski

Fot. Z. Kaczorowski



Fot. W. Suchta

PLASTYCZNE BRD

Przed rozpoczęciem powiatowego turnieju „Bezpieczeństwo w Ruchu Drogowym”, który rozegrano 19 lutego w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu, wręczono nagrody najlepszym w konkursie plastycznym ogłoszonym przez Komendę Powiatową Policji. Dla młodszych tematem była „Bezpieczna droga do szkoły”, dla starszych „Policjant w oczach dziecka”. W sumie ze szkół powiatu nadeszło 193 prace, w Ustroniu jedynie z klasy nauczania początkowego SP-2 prowadzonej przez Aleksandrę Szczurek. Mimo atrakcyjnych nagród, uczniowie nie byli za-

interesowani. Ewa Gruszczyk prowadząca w SP-2 drużynę BRD zachęcała do uczestnictwa w konkursie, wabiła atrakcyjnymi nagrodami - bezskutecznie. Najwięcej laurów zdobyły dzieci ze szkoły podstawowej nr 2 w Cieszynie. Zresztą od lat właśnie z tej szkoły nadsyłanych jest najwięcej prac. Wyróżniając to przyznano tej szkole nagrodę specjalną. Za to w grupie najmłodszej triumfowały dzieci z ustronim SP-2. Pierwsze miejsce zajęła Elżbieta Prochner, drugie Artur Kajzar. Najlepszym nagrodę wręczał Józef Waszek, wiceprzewodniczący Rady Miasta. (ws)

GRAFIKI RUDOLFA PIWKO



Zakochani. Linoryt

SEKRETY RADIESTETY

Na zaproszenie ustronńskiego koła Polskiego Klubu Ekologicznego do Ustronia przyjechał znany radiesteta Jerzy Wiczorek z Bielska-Białej. Kilkadziesiąt osób zebranych w sali wykładowej Ośrodka Edukacji Ekologicznej „Leśnik” w Jaszowcu wysłuchało prelekcji „Tajemnica zdrowego i szczęśliwego domu.” Poniżej kilka fragmentów prelekcji J. Wiczorka.

Zajmuję się dziedziną, która ma swoją wielowiekową tradycję. Już dwa tysiące lat przed naszą erą nikt nie stawiał domu w Chinach nim różdżkarz nie wskazał, w którym miejscu ten dom wybudować. Z okazji różnych świąt życzymy sobie przede wszystkim dwóch rzeczy - zdrowia i szczęścia. Często zadaje na swych prelekcjach pytanie, kto z obecnych jest zdrowy, niech podniesie rękę? Nikt nie podnosi. To zastanawiające. (...)

Można powiedzieć, że człowiek jest workiem skórzanym z tablicą Mendelejewa, ale jeszcze jest układem scalonym półprzewodników białkowych zasilanych z szybkością światła. Na powierzchni ciała występuje zagęszczenie ładunków ujemnych, a wokół ciała otoczka, w której panuje czwarty stan materii - plazma. Niestety do niedawna, szczególnie w systemie socjalistycznym, naśmiewano się z aureoli wokół świętej głowy. Dziś już wszyscy wiemy, że wokół całego ciała istnieje otoczka, którą nazywamy nie aureolą, ale aurą. Przeciętna kobieta ma 30 cm promieniowania, mężczyzna 40 cm, ja znam osobiście ludzi, którzy mają nawet 12 metrów. (...)

Las to akumulator. Są wspaniałe drzewa radiestetyczne, jak chociażby brzoza, którą z kolei leśnicy traktują jak chwast. Dobrze są wszystkie iglaki, lipy, nigdy wierzy, olchy i topole. To zimne drzewa z których po paru latach pozostaje jedynie próchno. Nawet Bismarck podładowywał się energią starych dębów. Chciałbym, aby państwo poprzez to zrozumieli, że istnieje innego typu energia.

Radiestezja to odczuwanie promieniowania. Po 50 latach doszedłem do dużej wprawy, gdyż robiłem wszystko od początku. Przed laty w Miedzywiesiu wykopano studnię na kilkanaście metrów, bo różdżka się wychylała. Poproszono mnie tam. Co się okazało? Wszystkie zmiany skorupy ziemskiej, więc pieczary, uskoki, wszystko to powoduje oddziaływanie. Tam też stwierdziłem, że różdżka się wychyla, ale dlatego, że pod ziemią jest węgiel i powiedziałem im, że tu do wody się dokopią. Jest więc różdżkarstwo umiejętnością i wiedzą, a nie jedynie zdolnością wyczuwania odchyleń się różdżki.

Jest takie polskie przysłowie, które mówi, że jaskółka przynosi szczęście, bocian dzieci. Osobiście zbadałem ponad 200 gniazd bocianich. Nie znalazłem ani jednego w miejscu napromieniowanym. Dlaczego? Bo w te miejsca pioruny biją. Bocian wie tym. A to przysłowie z noszeniem przez bociana dzieci? Ponieważ kobieta odbiera promieniowanie i w miejscach gdzie biegają żyły wodne następuje niepłodność kobiet. Kobieta nawet zachodząc w ciążę, poroni, jeżeli donosi, nie może urodzić.

W przypadku badania działki, na której trzeba wybudować przyszły zdrowy, szczęśliwy dom, trzeba go tak ustawić, aby ani jeden metr tego domu nie leżał w strefie promieniowania. Dziś działki są coraz mniejsze i trzeba wiedzieć, co znajduje się pod ziemią: czy jest to woda, uskok, czy np. węgiel.

Najprostszym doświadczeniem w domu jest obserwacja psa i kota. Kot jest radiestetycznie bardzo ciekawym zwierzęciem, ponieważ



nie szkodzi mu ciekły wodny. Dawniej skórki z kota używano do leczenia. Natomiast pies się nie kładzie z dobrej woli na żyłę wodną.

Jest taka niewinna choroba dzieci jak nocne moczenie się. Jest to uciążliwe dla całej rodziny. Osobiście miałem do czynienia z takimi dziećmi liczącymi nawet dziesięć lat. Co ciekawe cierpią na to najwrażliwsze organizmy, przyszli geniusze, muzycy, malarze. Są to ludzie podatni na wszelkie oddziaływania. Czasem okazuje się, że proste przestawienie łóżka w miejsce przez mnie wskazane już po paru dniach daje efekty. Tak więc dobrze jest zbadać i stwierdzić, które łóżko stoi w dobrym miejscu. Reszta to działanie organizmu, który matka natura przystosowała do działania w oceanie wirusów i bakterii.

Na żyłę wodną następuje utrata sił vitalnych. Jesteśmy zmęczeni, nic się nie chce robić, nie ma pomysłu. Ludzie wyczuwają, że coś nie tak. Kiedyś miałem przypadek, że mężczyzna stracił 24 kilogramy w krótkim okresie czasu. Patrzę, że ze szpitala ma wypis, że to choroba wrzodowa z ubytkami na żołądku i dwunastnicy. Trzy miesiące wcześniej urodziło mu się dziecko. Przywiózł je z porodówki, a ponieważ nie było miejsca na łóżeczko dziecka, przesunął własne, ale na żyłę wodną. I ten góral potężny, zbudowany jak tur, w krótkim czasie jest wycieńczony. Zbadałem warunki i poprosiłem go, by przestawił łóżko.

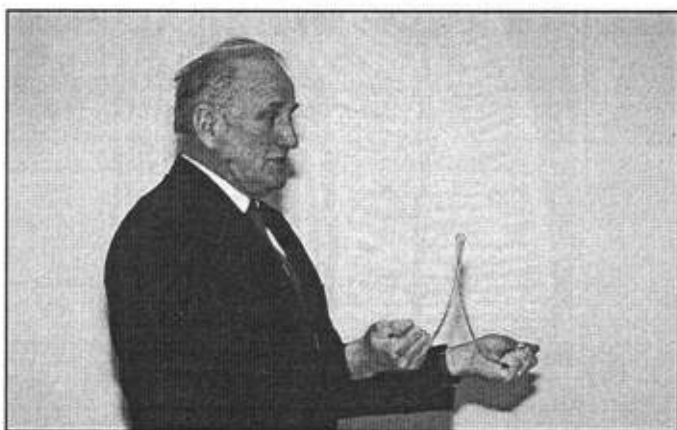
Gdy w przyszłości będziecie chcieli wybudować dom, zainicjujcie już na etapie planowania badać, czy miejsce jest odpowiednie. Jedną trzecią życia spędzamy w łóżku. Najważniejsza jest więc sypialnia. Jeżeli na małej działce dom leży na żyłę, to doradzam, by tak go obrócić, by sypialnia znalazła się w miejscu najbardziej korzystnym. Także pokój gdzie godzinami siedzimy przed telewizorem, czyli innym źródłem promieniowania, też powinien być korzystnie położony. Ale kto dzisiaj budując dom wczasowy, szkołę, szpitala myśli o tym, żeby nie stawiać ich w pewnych miejscach. I tak do szpitala przychodzi człowiek wykończony przez promieniowanie i ciekły wodny, w szpitalu kładzie się na łóżku leżącym na jeszcze większej żyłę. Lekarze wiedzą, że na oddziałach są łóżka lepsze i gorsze, takie gdzie ludzie szybciej dochodzą do zdrowia, ale i takie gdzie nie zrastają się kości, nie goją się rany, bo organizm nie uruchamia sił danych mu przez matkę naturę. (...)

Można samodzielnie w domu przeprowadzić następujące doświadczenie. Pięcioprocentowy roztwór gliny malarskiej postawić w kilku szklankach w różnych miejscach w domu i obserwować przez kilka dni. Po czasie zauważycie, że w jednych jest osad i czysta woda na górze, gdzie indziej całość mętna, jest więc siła powodująca stały ruch cząsteczek gliny. Tak więc miejsca zdrowe to te, gdzie w szklance jest osad i czysta woda.

Domy stoją tam gdzie stoją, więc jeżeli to położenie nie jest korzystne też możemy przeciwdziałać. Cztery podstawowe sposoby polegają na położeniu w mieszkaniu na cieku wodnym:

1. Skorupkę 1 jaja nie gotowanego w pudełku od zapalek - zmieniać co 10 dni.
2. Skóry dzikich zwierząt trawożernych - wytrzeć kurz co dwa tygodnie.
3. Korale bursztynowe na talerzu - splukiwać pod bieżącą wodą co dwa tygodnie.
4. Podkowę żelazną - co dwa tygodnie wystawić przy sprzątaniu na miejsce wolne od promieniowania.

(ws)



SZPITAL W SIECI

Zastępca dyrektora ds. leczenia Śląskiego Szpitala Reumatologicznego im. J. Ziętki w Ustroniu Danuta Kapońska, nawiązując do artykułu „Ustron w sieci”, który ukazał się w GU nr 6, poinformowała nas, że również ta placówka służby zdrowia posiada swoją stronę w internecie. Możemy ją obejrzeć wystukując: www.szpreum.ustron.pl. Na wstępie zobaczymy widok Szpitala oraz tematy: „O szpitalu”, „Program leczenia”, „Dorobek naukowy”, „Kontakt”. Dzięki stronom www możemy uzyskać bardzo szczegółowe informacje o tym samodzielnym zakładzie opieki zdrowotnej zaliczonym do II poziomu referencyjnego. Czytamy między innymi, że posiada 6 oddziałów reumatologiczno-rehabilitacyjnych z 305 łózkami i 1 oddział ortopedyczny dysponujący 55 miejscami.

W zakładzie przyrodoleczniczym Szpitala może być wykonywanych 1400 zabiegów podstawowych dziennie. Jest także laboratorium, zakład radiologii z nowoczesnym aparatem rtg, dział diagnostyki i dział informatyki. Załogę szpitala stanowi 270 osób, w tym 22 lekarzy, z których 5 posiada stopień doktora nauk medycznych, 11 specjalizację II stopnia i 18 osób z innym wyższym wykształceniem. Ciekawie rozwinięty jest punkt Dorobek naukowy,



Fot. W. Suchta

w którym znaleźć można 20 tytułów prac naukowych, do czytania tylko dla fachowców. Klikając na przykład na „Zastosowanie bardzo niskich (ekstremalnych) temperatur (93-123 K) w rehabilitacji chorób reumatycznych” otwieramy wprowadzenie do pracy z nazwiskami autorów. Aktywne jest też hasło: „pełna wersja pracy”, jednak włączając je otrzymamy informację, że pełne wersje wpisane zostaną w późniejszym terminie. Pod tytułem Kontakt znajdziemy między innymi adresy internetowe za pomocą których można się kontaktować z pracownikami szpitala: informatyka@szpreum.ustron.pl, administracja@szpreum.ustron.pl, lekarze@szpreum.ustron.pl.

Pracownia internetowa z pięcioma stanowiskami komputerowymi i serwerem internetowym działająca w Śląskim Szpitalu Reumatologicznym powstała przy finansowej pomocy Fundacji im. Stefana Batorego, dlatego też czytamy o niej wchodząc pod hasło: Fundacja im. Stefana Batorego. Dowiemy się tam między innymi, że przeprowadzono szkolenia dla lekarzy z Ustronia, a pracownia w dalszym ciągu jest do ich dyspozycji. Znajduje się na terenie placówki w Dziale Informatyki, pokój 109, a czynna jest od poniedziałku do czwartku od 7 do 15, a w piątki od 7 do 17. Przy wykorzystaniu internetu w pracowni odbywają się „Spotkania z ekspertem” mające charakter dyskusyjny. Ostatnie takie spotkanie miało miejsce 2 lutego i wówczas można było „porozmawiać” na temat: „Dylemat - angioplastyka wieńcowa czy operacja kardiologiczna. Stenty naczyniowe - kiedy?, u kogo?”. Zainteresowani znajdą zapowiedzi następnych dyskusji na stronach www.

Wykorzystane przez nas w artykule „Ustron w sieci” informacje o stronach www i adresach e-mail miasta oraz ustrońskich hoteli otrzymaliśmy w Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM. Tam też dowiedzieliśmy się, że obiekty turystyczne, organizacje pozarządowe, placówki służby zdrowia, które są obecne w internecie, mogą zgłosić ten fakt i liczyć na umieszczenie danych na materiałach promocyjnych przygotowywanych przez Urząd Miasta. Dodatkowo istnieje możliwość wzajemnego połączenia ich stron ze stronami miasta.

Monika Niemiec



Na sali obrad.

Fot. W. Suchta

PARKING DLA OSP

19 lutego w Nierodzimiu odbyło się zebranie sprawozdawcze tamtejszej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Prezes **Władysław Zieliński** witał przybyłych na zebranie gości: radnych z Nierodzimia **Ryszarda Banszela** i **Józefa Kurowskiego**, prezesa Zarządu Miejskiego OSP **Tadeusza Dudę**, komendanta miejskiego OSP **Mirosława Melcera**, sekretarza ZM OSP **Czesława Gluzę**, dzielnicowego **Janusza Pękale**. Obrady prowadził T. Duda.

Wyróżniającym się strażakom z Nierodzimia **Piotrowi Górnikowi** i **Ireneuszowi Wyce** wręczono odznaczenia.

Sprawozdanie Zarządu jednostki przedstawił W. Zieliński. Strażacy z Nierodzimia w 1999 r. uczestniczyli w zawodach pożarniczych miejskich i powiatowych, szkolili się, uczestniczyli w kursach. Uroczystie obchodzono Dzień Strażaka, gdy to po nabożeństwie ekumenicznym w kościele w Bładnicach wspólnie z OSP z Bładnic przemaszerowano do remizy w Nierodzimiu na uroczyste spotkanie. Dom Strażaka w Nierodzimiu służy całej społeczności, a odbywają się w nim uroczystości rodzinne i środowiskowe. W minionym roku remontowano dach i parkiet na sali. 19 razy jednostka była w stanie gotowości, w tym 5 razy jako zabezpieczenie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Polany. OSP w Nierodzimiu liczy 37 członków czynnych, 5 honorowych i 26 wspierających.

Skarbnik jednostki **Robert Rymorz** poinformował, że wydatki wyniosły 36.237 zł, dochody 29.954 zł, na koniec roku w kasie znajdowało się 13.094 zł.

W dyskusji T. Duda stwierdził, że jednostka powinna być wyposażona w nowoczesny sprzęt. Podczas akcji ratowniczej na Czantorii stwierdzono, że posiadane drabiny nie spełniają wszystkich wymogów. Dlatego, również dzięki sponsorom, zakupiono nową nowoczesną drabinę. **Jan Rymorz** natomiast zwrócił się do radnych, by wsparli starania strażaków o ponowne utrzymywanie parkingu nad Wisłą, z którego można czerpać dochody. R. Banszel i J. Kurowski deklarowali, iż wspierać będą starania strażaków. Na zakończenie W. Zieliński stwierdził, że w Ustroniu na ochronę pożarową przeznaczona jest budżetu miasta mniej pieniędzy niż w gminach ościennych, a jest to zadanie własne gminy.

Członkowie jednostki jednogłośnie udzielili absolutorium Zarządowi.

Wojciech Suchta



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

TRIO Z XI DZIELNICY

W niedzielę, 20 lutego uroczyste otwarto w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa wystawę twórczości plastycznej artystów z XI Dzielnicy Budapesztu - miasta partnerskiego Ustronia. Stronę węgierską reprezentował **Zsembery Gyula** - radny i inicjator wystawy oraz **Imre Karpáti** - wiceprzewodniczący samorządu Polskiej Mniejszości Narodowej XI Dzielnicy i członek Zarządu Stowarzyszenia im. Józefa Bema w Budapeszcie. Obecni byli również autorzy prac: **Rozália Rácz**, **Gyula Sajtos** i **Péter Ürmös**. Gości przywitała **Lidia Szkaradnik**, dyrektor Muzeum, a głos zabrał **Bogusław Binek**, najdłużej współpracujący z Węgrami, który kierował działalnością Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych w czasie podpisywania umowy partnerskiej oraz **Andrzej Piechocki**, obecny prezes ustronińskiego TKZ.

Mówi się, że barierą utrudniającą zacieśnienie współpracy pomiędzy Ustroniem a węgierskimi miastami partnerskimi: Hajdunanas i Budapesztem jest język, choć na wernisażu nie był on przeszkodą w stworzeniu serdecznej, przyjacielskiej atmosfery i nie była to tylko zasługa tłumacza. Kiedy zaś padło osławione „Polak, Węgier - dwa bratanki” wszyscy uśmiechem potwierdzili starą prawdę. Wspominano początki współpracy, która zawiązała się na długo przed oficjalnym podpisaniem umowy w 1997 roku, najważniejsze wspólne przedsięwzięcia, wizyty, rewidzycie, wystawy, spotkania. Goście podziękowali ustroniakom, którzy pracowali nad kształtem obecnych kontaktów przekazując linoryty autorstwa P. Ürmösa dla **Kazimierza Hanusa**, **Jana Szwarca**, **L. Szkaradnik**, **B. Binka**, **A. Piechockiego**.

Prace składające się na wystawę węgierskich twórców mają swój charakter, przyciągają uwagę i mogą zaciekać nie tylko miłośników sztuki. Zawieszone na ścianach grafiki przywodzą na myśl ilustracje znane ze starodruków, a gibkie ceramiczne postacie kobiet cieszą oko specyficzną estetyką. Ich autorka **R. Rácz** od dzieciństwa zajmuje się sztukami plastycznymi, a od 1986 roku rzeźbiarstwem ceramicznym. Swoje prace wielokrotnie prezentowała na wystawach autorskich i zbiorowych. Jest lekarzem rodzinnym z dwoma specjalizacjami. Mówi, że tworzy „aby własną radość móc przekazać innym, którzy są na to przygotowani”. Autorem części grafik jest **G. Sajtos**, który ukończył Węgierską Wyższą Akademię Sztuk Pięknych i przez ponad 30 lat nauczał rysownictwa. Współpracował też jako restaurator kościołów i zabytków. Prawie 10 lat pracował w węgierskiej telewizji jako eksporter kostiumów. Od 1959 roku jest członkiem Związku Artystycznego, a od niedawna także Towarzystwa Przyjaciół Grafiki. Miał trzy autorskie wystawy, brał udział w kilku grupowych. Jako emeryt wykonuje prace graficzne w Muzeum Historycznym. Trzecim artystą prezentującym twórczość w Ustroni jest **P. Ürmös**, mający na koncie 19 wystaw autorskich w kraju i zagranicą oraz udział w wielu zbiorowych ekspozycjach. Zdobył dyplom w dziedzinie rysownictwa, litografii i dynamiki kolorystycznej. Jego prace wielokrotnie zamieszczano w wydawnictwach specjalistycznych. Obecnie jest nauczycielem w szkole podstawowej w Budapeszcie.

Monika Niemiec

RAPORT KOMISJI

(dokończenie)

Działania promocyjne

Nie ulega wątpliwości, że niefachowe i nieskoordynowane działania podejmowane na rzecz promocji walorów miasta są błędem, którego skutki możemy odczuć w różnych dziedzinach. Reklama i promocja coraz częściej zajmują się wyspecjalizowane organizacje zatrudniające odpowiednich fachowców. Nie ma tutaj miejsca dla amatorów, którzy działają dorywczo, bowiem inni nas w tym wyścigu o klienta łatwo wyprzedzą. Odnosi się wrażenie, że w naszym mieście istnieje pilna potrzeba skoordynowania działań promocyjnych i reklamowych.

Wzorem niektórych miast, których samorządy już wcześniej zrozumiały sens i dobrodziejstwa właściwie prowadzonej działalności reklamowej i promocyjnej, rozpocząć należy od utworzenia w strukturze organizacyjnej Urzędu komórki odpowiedzialnej za ten odcinek działalności. Właściwie prowadzona działalność reklamowa i marketingowa to nie tylko koszty - w ostatecznym rozliczeniu skorzystają na niej wszyscy. Komisja w trakcie swoich posiedzeń zapoznała się z dokumentem p. n. „Kompleksowy system promocji miasta” opracowanym przez firmę Haro. Dokument ten wzorując się na doświadczeniach niektórych gmin austriackich i polskich, zawiera propozycje opracowania pakietu materiałów promocyjno-informacyjnych, koncepcję rozwiązań organizacyjno-technicznych umożliwiających szybki i tani sposób przygotowania i wykonania materiałów informacyjno-promocyjnych. Zaproponowane formy promocji miasta zaleca się przyjąć do realizacji. Koncepcja ta zawiera również propozycję „uaktywnienia” i dalszego rozwoju promocji Ustronia w sieci Internet. Doceniając znaczenie Internetu w procesie udostępniania i ułatwiania dostępu do informacji zwracamy uwagę na konieczność zainstalowania miejskich stron www na profesjonalnym serwerze - zgodnie z naszym wcześniej zgłoszonym wnioskiem. Proponowany przez firmę „Systemy komputerowe - Główna” system informacji turystycznej może funkcjonować równolegle i stanowić istotne uzupełnienie podstawowych informacji o naszym mieście. Warto pamiętać, że obecnie prawie 1000 polskich miast ma strony www w Internecie. Nowinką - w niedalekiej przyszłości już codziennością - są komputerowe prezentacje gmin na płytach CD.

Promocja to nie tylko informacja, wydawnictwa, udział w targach turystycznych. Miasto można rozślawić również poprzez organizację różnego rodzaju imprez kulturalnych i sportowych. Większe imprezy kulturalne organizowane w ostatnich latach w naszym mieście („Gaude Fest”, „Tam gdzie biją źródła”) z różnych powodów nie trafiają do szerszej publiczności. Zachowując je warto przemyśleć pomysł reaktywowania Piosenki Czeskiej i Słowackiej lub zorganizowania występów zespołów folklorystycznych na wzór Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Będzie to tym łatwiejsze, że organizatorzy uniezależnią się od kaprysów pogodowych po wykonaniu zadania amfiteatru. Podobnie rzecz ma się z imprezami sportowymi (kolarstwo szosowe i górskie, narciarstwo alpejskie, snowboard).

Komisja odbyła 7 posiedzeń. Wnioski wynikające z przemyśleń poszczególnych tematów zostały skierowane do zarządu miasta. Niniejsze opracowanie ma charakter ogólnego podsumowania działalności Komisji i może stanowić podstawę do dalszej dyskusji nad formami przystosowania miasta do coraz bardziej dominującej funkcji turystyczno-wypoczynkowej i leczniczej.

W opracowaniu wykorzystano materiały informacyjne opracowane przez Miasta.



Prywatne Muzeum „Stara Zagroda”, w którym ostatnio przebywała minister Anna Popowicz.

Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

IN MEMORIAM

Myśl o Emilu Fobrze wiąże się z intensywnym okresem tworzenia uzdrowiska w Ustroniu. Nasz przyjaciel i współpracownik, zaczął pracę w naszym przedsiębiorstwie w lipcu 1985 r. Co prawda gmach sanatorium i szpitala uzdrowiskowego był w takim stadium, które można określić jako stan surowy zamknięty, ale wymagał niezwykle wiele inwencji, żeby w tym bardzo trudnym dla budownictwa okresie dokonywać prac wykończeniowych, po prostu przystosowywać do przyjęcia pacjentów. Pamiętamy, że pierwsi pacjenci rozpoczęli turnus w 1986 r. Była to jesień. Po takim próbnym rozruchu, z niezbyt licznym turnusem, wiosną 1987 r. sanatorium ruszyło na tyle, na ile ówczesny zakład przyrodoleczniczy na ul. Mickiewicza mógł zapewnić zabiegi dla pacjentów. W małym zakresie, z powodu ograniczeń tzw. mocy przerobowych, prowadzone były prace budowlane w zakładzie przyrodoleczniczym i przewiązce łączącej go ze szpitalem. Ta przewiązka kończyła się gdzieś w polu. W moich wspomnieniach pozostał dość niemiły obraz, gdy to w przewiązce było około 60 cm wody, a w zakładzie przyrodoleczniczym nie było metra kwadratowego widocznego tynku. Wszystko w surowym, otwartym stanie. Mieliliśmy projekty pochodzące z lat 60. lub początku 70., które nie przystawały do współczesnej technologii i do postępu jaki dokonał się w lecznictwie uzdrowiskowym. Było to otwarte pole do działania. I tu przenikliwość Emila, jego otwartość na nowości, na nowatorskie rozwiązania, pozwoliły stworzyć zakład, który, nie umniejszając i bez zarzumałości, można określić jako obiekt sztandarowy w skali naszego kraju. Nie ma nic lepszego w Polsce, a prawdopodobnie też w bezpośrednim sąsiedztwie. Jest to zakład mający 86.000 m³ kubatury. Były problemy związane z wentylacją, a zostały tak rozwiązane, że uniknęliśmy zjawiska zagrzybienia, pleśni na ścianach, które towarzyszy wszystkim zakładom przyrodoleczniczym. To jest treść zastosowanej technologii. Dziś mamy najlepszą oczyszczalnię solanek pozabiegowych, a zabiegi solankowe i z użyciem borowiny są magne-

sem, który ściąga kuracjuszy do Ustronia.

Wspominając Emila Fobra musimy powiedzieć, że po raz pierwszy w Polsce udało się nam zatłaczać odpadowe solanki do górotworu. Z jego inicjatywy ulepszyliśmy oba nasze odwierty eksploatacyjne dostarczające solanki. Współpracując z Akademią Górniczo-Hutniczą, Politechniką Wrocławską, Politechniką Śląską, Instytutem Meteorologii i Gospodarki Wodnej i z szeregiem innych gremiów kompetentnych w zakresie prac badawczych, współpracując z ceniowymi ludźmi nauki i praktyki oraz biurami projektowymi, udało się tak ukształtować cały proces technologiczny, że mogliśmy śmiało ubiegać się o zezwolenie na eksploatację odwiertów i zatłaczanie. Zespół autorski opracowujący metodę, w którym brał udział Emil Fober, a także Zygmunt Białas, prof. Stefan Łaciak, dr Stanisław Rybicki, dr Stanisław Solecki i inni, został wyróżniony nagrodą Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Dziś pobieramy solanki z głębokości 1800 m pod powierzchnią i zatłaczamy je na taką samą głębokość, pomijając obieg wód powierzchniowych. Jesteśmy jedynym uzdrowiskiem w Polsce mającym takie rozwiązanie.

Następna sprawa żywo interesująca Emila Fobra, to ulepszenie gospodarki ciepłem i związana z tym nowoczesna technologia. Zakład i tak duże sanatorium pochłaniają w ciągu roku ponad milion metrów sześciennych gazu. Chodziło o to, by spalać gaz racjonalnie, aby najmniejszą ilością gazu uzyskać w naszych obiektach najwyższą temperaturę. Ostatnie 15 lat to walka z marnotrawieniem ciepła. Obecnie zużywamy mniej więcej tyle gazu ile przed dziesięciu laty, a robimy co najmniej dwa razy tyle. Jest to zasługa Emila Fobra i jego podwładnych, ale też mądra współpraca z kompetentnymi instytucjami projektującymi i wykonującymi zadania dotyczące energooszczędnej gospodarki.

Trzecia sprawa zajmująca Emila Fobra była szeroko pojęta ochrona środowiska naturalnego. Tu jego poczynaniami kierowało umiowanie Ustronia, Goleiszowa gdzie się urodził, całego Podbeskidzia. Wszystkie wcześniej wymienione jego prace wiązały się z ochroną środowiska. Ostatnie jego zainteresowania to urządzenie terenów zielonych, koncepcja budowy parku między ulicami Sanatoryjną i Zdrojową. Tereny zdewastowane w wyniku budowy chciał przywrócić naturze i urządzić je w taki sposób, by były dostępne zarówno dla kuracjuszy jak i mieszkańców Ustronia. To były ostatnie prace Emila, prace finalne związane z budową kompleksu sanatoryjno-zabiegowego. W te prace ostatnio bardzo mocno się zaangażował. Dążąc do zachowania czystości środowiska, do oszczędnego gospodarowania zasobami, wdrożył i opracował z szerokim gronem współpracowników metodę osuszania borowin pozabiegowych, których nie odprowadzamy do potoków, a do kanalizacji spływa przejrzysta woda. Natomiast borowiny po zabiegach są odkładane w specjalnych zbiornikach, by po 6-7 latach, po sezonowaniu biologicznym, powtórnie użyć ich do zabiegu w lepszej formie od tych, które wydobywamy w naszej kopalni.

Można by przypuszczać, że te wszystkie mechanizmy na znak żaloby zwolnią rytm nie mając swojego nadzorca. Jednak jego solidne, prakseologiczne podejście sprawia, że stworzona konstrukcja jest tak solidna, iż działa bezbłędnie. Wiem, że tak będzie nadal działała jako wyraz dorobku Emila Fobra. **Karol Grzybowski**



E. Fober w Muzeum podczas prelekcji o ekologii i uzdrowisku.
Fot. W. Suchta

CHÓRY

Podczas uroczystości pogrzebowych, kiedy w kościele Dobrego Pasterza żegnaliśmy przewodniczącego Rady Miasta pieśni wykonywała nie tylko Estrada Ludowa „Czantoria”, ale także chór ewangelicki i chór katolicki „Ave”. Przed rozpoczęciem mszy żałobnej grali i śpiewali przyjaciele Emila Fobra z Zespołu Pieśni i Tanca w Cieszyńcu.

BIBLIOTEKA ZAPRASZA

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły zaprasza na spotkanie z Romanem Macurą, który podzieli się z ustroniakami wspomnieniami z podróży po Kenii. Zaprezentuje

także film video. Wszyscy miłośnicy podróży i ciekawych opowieści zaproszeni są na wtorek, 7 marca, na godz. 17.00 do sali sesyjnej Urzędu Miasta.

OGŁOSZENIA DROBNE

Malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa. Tel. 854-54-02.

Usługi transportowe - polonez Truck oraz wycinka drzew. Tel. 0606-82-86-03.

Poszukuję mieszkania trzypokojowego w Ustroniu. Tel. (0-32) 24-09-743.

„WSZYSTKO DLA DZIECI”. Wyprzedaż odzieży zimowej. Sklep k/Kuźni.

Poszukuję M-3 do wynajęcia w ustroniu, najchętniej osiedle Cieszyńskie. Tel. 0602-151-079.

Karczma „Gazdówka” zatrudni kucharzy. Tel. 854-23-64.

Czyszczenie dywanów, tapicerki. Tel. 854-38-39, 0604-109-883.

Mycie okien, sprzątanie mieszkań domów. Tel. 811-36-09.

Projektowanie, nadzory - roboty elektryczne. Tel. 0605-086-215.

Wideorejestracja. Tel. 0602-862-49.

KREDYTY. Tylko u nas bez poręczycieli, bez zgody współmałżonka. NĄSĄCZANIE taśm i cardriggerów kolorowych do drukarek komputerowych. Zyskujesz 65 % ceny nowej. Sklep Ziolo-Kosmetyczny, Ustroniu, ul. Daszyńskiego 5. Ceny konkurencyjne. Zapraszamy. Tel. 0 605-062-405.

Metal - Plot

wykonuje
BRAMY PRZESUWANE
i skrzydłowe,
kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
ogrodzenia, kraty, balustrady
MONTAŻ GRATIS
Cieślak Marek, Ustroniu, ul. Dominikańska 24 a, tel. 854-51-06
tel. kom. 0601-516-854

„U Marusia”, ul. 27. Bankiety, przyjęcia, sala kominkowa, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Sprzedam Skodę Favorit 135 I, XI/1991. Tel. 854-27-94.

Profesjonalne przestrajanie radioodbiorników UKF, serwis RTV-SAT, CB-radia, telefony bezprzewodowe, faxy, rozkodowywanie radioodbiorników samochodowych, przerabianie gier SONY PLAY STATION. Ustroniu, ul. Daszyńskiego 26, tel. 855-11-36 w godzinach wieczornych.

Masaż leczniczy, wyszczuplający, kosmetyki „MINERAL” z Morza Martwego. Ustroniu, ul. Kościelna 5. Tel. 854-26-93, 855-11-36.

DENT LABOR NZOZ Centrum Stomatologii i Protetyki

LECZENIE PACJENTÓW KAS CHORYCH

bezbolesne leczenie
protezy natychmiastowe
naprawy ekspresowe
leczenie laserem chorób przyzębia
os. Manhattan (pawilon handl.)
REJESTRACJA TEL. 854-52-83

Centrum Treningowe Pamięci i Koncentracji Uwagi

OGŁASZA ZAPISY
NA KURS MARCOWY
DLA DZIECI
MŁODZIEŻY
I DOROSŁYCH
Ilość miejsc ograniczona.
Trenery: Ewa Nowińska.
Ustroniu, ul. Lipowa 1
tel. 854-28-81



UBEZPIECZENIA

Ul. Polnańska 35, Tel. 854 30 00
[obok szkoły w Ustroniu Polanie]

WARTA VITA S.A.

WARTA S.A. / DAEWO S.A.
COMPENSA S.A. PARTNER SA

DYŻURY APTEK

Do 4 marca apteka „Na Zawodzie” przy ul. Sanatoryjnej.
Od 4 do 11 marca apteka „Elba” przy ul. Cieszyńskiej.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.



Narciarska choinka.

Fot. W. Suchta



Narciarska kosmetyka.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

WYSTAWY

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia,

Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B & K Heczeko wystawa i sprzedaż prac ustroniskich twórców.

Wystawy czasowe:

Wystawa szkła artystycznego do 15.03.2000 r. (możliwość zakupu eksponatów).

Od 16.02 do 15.03. Wystawa fotografii artystycznej Grażyny Kubicy.

Muzeum czynne: we wtorek 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty 9 - 13, w niedziele od 10 - 13.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”, ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96

Druki bibliofilskie z kolekcji Marii Skalickiej.

Oddział czynny: we wtorek 9-18, w środy i czwartki 9-14, w piątki i soboty 9-13.

Muzeum Regionalne „Stara Zagroda”, ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08

Stala wystawa etnograficzna oraz czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

Czynne w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach” B & K Heczeko

ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00, czynna cały czas.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku od 9 - 16, w soboty od 9 - 13.

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych, Rynek 3 A, tel. 854-54-58.

Biuro i galeria czynne od poniedziałku do niedzieli w godz. Od 10⁰⁰ - 17⁰⁰

- Postacie i sceny z literatury polskiej: „Potop”, „Trylogia”, „Pan Tadeusz”

- „Stara Ruś”

- Pejzaż - Impresje.

Miejski Dom Kultury „Prażakówka”, ul. Daszyńskiego, tel. 854-29-06

KULTURA

02.03.2000 r.

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

Wystawa instrumentów muzycznych z kolekcji

Mariana Sieradzkiego

Miejski Dom Kultury „Prażakówka”

Spektakl teatralny „Czekając na Godota”

Teatr Polski z Bielska-Białej

05.03.2000 r.g. 17⁰⁰

Miejski Dom Kultury „Prażakówka”

Spotkanie z Krystyną - „Prawie wszystko

o miłości” spotkanie prowadzi będzie pani

Krystyna Pruszyk, aktorka Teatru Polskiego

z Bielska-Białej, jej gośćmi będą Dorota Abbe

i Tomek Pála (muzyk)-spotkanie jest pierwszym

z cyklu

10.03.2000 r.g. 10⁰⁰

Miejski Dom Kultury „Prażakówka”

Warsztaty plastyczne w ramach ogólnopolskiego

konkursu „Koroneczka” prowadzi pani Wanda

Węglarz

15.03.2000 r.g. 10⁰⁰

Miejski Dom Kultury „Prażakówka”

Konkurs recytatorski dla uczniów szkół średnich

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel./fax 854-16-40

01.03

18⁴⁵

Szósty Zmysł

02.03

20³⁰

Carrie 2 Furia

02.03

17⁰⁰

Szósty Zmysł

03-08.03

18⁴⁵

Carrie 2 Furia

09.03

21⁰⁰

Elizabeth

09.03

16³⁰

Diamentowa Afera

10-12.03

20³⁰

Elizabeth

10-12.03

17⁰⁰

Diamentowa Afera

10-12.03

19⁰⁰

Cała Ona

10-12.03

19⁰⁰

Świat to za mało

10-12.03

18⁴⁵

Chłopaki nie płaczą

09.03

18⁴⁵

Wiedźma Blair

DZIEWCZYNY GÓRĄ

22 lutego stok slalomowy na Poniwcu okupowali uczniowie i uczennice ustronńskich szkół podstawowych i gimnazjów. W sumie w slalomie gigancie wystartowało 115 osób. Zawody na Poniwcu organizuje Urząd Miejski we współpracy z hotelem Maranta, który udostępnia za darmo wyciąg i serwuje dzieciom darmową herbatę, ponadto po zawodach dzieci mogą korzystać z wyciągu po ulgowych cenach. UM ponosi koszty posiłku dla startujących i organizacji całosci. Młodzi zawodnicy prezentowali zróżnicowane umiejętności. Nie wszyscy też wiedzieli jak właściwie się to jeździ i w najmłodszych grupach często omijali bramki. Na cztery dziewczynki z klas I-II tylko Karolinie Pichockiej udało się przejechać bezbłędnie. Sklasyfikowano jednak wszystkie, gdyż walczyły bardzo ambitnie, a jak się dowiedzieliśmy, Karolinie szczegółowego wykładu o tym czym jest slalom gigant, dzień wcześniej udzielił dziadek. W tej samej grupie wiekowej chłopców na 14 startujących slalom ukończyło tylko trzech. Im wyższa grupa tym poziom bardziej wyrównany. W najstarszej grupie dziewcząt między drugą, a szóstą zawodniczką było nieco ponad półtorej sekundy różnicy. Można powiedzieć, jak w Pucharze Świata.

Generalnie dziewczynki pobiły na głowę chłopców. Gdyby sporządzić klasyfikację generalną wszystkich startujących, a wszyscy jechali na tej samej trasie, to cztery pierwsze miejsca zajęły dziewczynki. Najszybszą okazała się Aleksandra Kania.



Fot. W. Suchta

Dzieci zazwyczaj jeżdżą z rodzicami, czasem tylko z instruktorem, kilka trenuje narciarstwo zjazdowe.

- Mój tata nie jeździ na nartach, ale mówi mi co mam robić - mówi jedna ze startujących dziewczynek.

Kinga zaczęła jeździć na nartach w tym roku, ale na trasie nie leżała i jest z tego bardzo zadowolona.

- Nie leżałem, a zniósł mnie na lodzie koło tyczki - chwali się Filip. Na stoku większość zjawiała się na zjazdówkach. Niektórzy, jak prawdziwi zjazdowcy, mieli kaski i ochraniacze.

● PZU ● WARTA ● POLONIA ●
● ENERGOASEKURACJA ● i inne

wtorek	9 ⁰⁰ -15 ³⁰	tel. kom.	agent Maria Nowak
środa	9 ⁰⁰ -15 ⁰⁰	0605-038-265	codziennie pó 16 ⁰⁰
(tylko nieparzyste dni miesiąca)			w soboty 9 ⁰⁰ -13 ⁰⁰
piątek	8 ⁰⁰ -13 ⁰⁰		ul. Dominikańska 26
Filia LO, Rynek, tel. 854-33-78			tel. 854-32-04

● UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE I KOMUNIKACYJNE ●
● ZIELONA KARTA ●

**CHIRURG
WIZYTY
DOMOWE**

UL. BŁADNICKA 10
USTRŃ - NIERODZIM
ZGŁOSZENIA
TELEFONICZNE:
854 37 31 LUB
0602 269 027 PO 15⁰⁰

**NASIONA
ZIEMIA
ARTYKUŁY
OGRODNICZE**

Ustron ul. Brody 4
ZAPRASZAMY



Fot. W. Suchta

- Przyszedłem tu, trzy razy próbowałem się dostać na wyciąg, ale mnie nie dopuścili. Potem oglądałem zawody, teraz jeżdżę sobie z boku - mówi Mateusz, który zabrał ze sobą sprzęt typu turystycznego. Gdy rozmawiam z nim dłuższą chwilę, inne dzieci podbiegają i proszą: „Proszę pana, ze mną też.” „Ja też chcę do gazety.” „Dlaczego pan tylko z nim rozmawia?”

- Bo mnie jedynego nie dopuścili - oświadcza dumnie Mateusz.

Wyniki dziewcząt: klasy I-II: 1. Klaudyna Piechocka SP-1 (2.03.87), 2. Aneta Niedoba SP-2, 2. Urszula Walczyńska SP-2, klasy III-IV: 1. Małgorzata Bożek SP-1 (34.05), 2. Agata Stec SP-2 (38.59), 3. Martyna Tschuk SP-1 (40.55), 4. Agata Szczotka SP-1 (43.72), 5. Martyna Butkiewicz SP-2 (45.70), 6. Małgorzata Wilk SP-2 (48.46),

klasy V-VI: 1. Aleksandra Kania SP-2 (31.45), 2. Anna Klósko SP-2 (32.91), 3. Katarzyna Niemiec SP-1 (38.68), 4. Karolina Rydlewska SP-2 (42.10), 5. Kinga Braszak SP-1 (59.98), 6. Dorota Sapeta SP-2 (1.39.82),

gimnazja i klasy VIII: 1. Małgorzata Lankoc G-1 (35.39), 2. Monika Tuzlak G-1 (40.02), 3. Izabela Małysz SP-1 (40.33), 4. Jadwiga Górnik G-1 (41.28), 5. Anna Szware G-1 (41.39), 6. Ewa Pietrzyk SP-2 (41.63).

Wyniki chłopców: klasy I-II: 1. Piotr Ferfecki SP-2 (43.48), 2. Łukasz Kotarski SP-2 (1.15.14), 3. Patryk Rogalski SP-2 (2.39.68), klasy III-IV: 1. Paweł Ferfecki SP-2 (39.24), 2. Tomasz Pawelski SP-1 (42.59), 3. Mariusz Czyż SP-1 (43.75) i Paweł Janik SP-2 (obaj 43.75), 5. Aleksander Poniowski SP-1 (45.19), 6. Dawid Gomola SP-1 (45.64), klasy V-VI: 1. Rafał Klimczak SP-1 (35.64), 2. Maciej Suchy SP-1 (36.32), 3. Piotr Szware SP-1 (37.10), 4. Bartosz Długi SP-1 (37.81), 5. Maciej Bobola SP-1 (38.89), 6. Tomasz Kuśtra SP-2 (39.51),

gimnazja i klasy VIII: 1. Krzysztof Napieralski G-1 (36.15), 2. Grzegorz Szczepka G-1 (37.44), 3. Robert Wińczyk SP-2 (37.51), 4. Szymon Pilch SP-2 (38.84), 5. Tomasz Słotwiński SP-1 (58.90), 6. Michał Banszel G-1 (40.11).

Klasyfikacja drużynowa: I. SP-1, II. SP-2, III. G-1, IV. SP-3 i SP-6, VI. SP-5 i G-2.

(Już w czasie zawodów na Poniwcu kontrowersje budziła trudność ustawionego slalomu, jego długość i w ogóle problem organizowania imprez sportowych dla dzieci, gdy poziom umiejętności jest zróżnicowany. Napiszemy o tym w jednym z najbliższych numerów GU.)



Nagrody najlepszym wręczała sekretarz miasta Jolanta Krajewska-Gojny.
Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

ZIMOWA PIŁKA

Zima w pełni, a piłkarze Kuźni już wyszli na boisko. 19 lutego rozegrali pierwszy mecz kontrolny na odkrytym stadionie z Beskidem Skoczów. Kilkudziesięciu najwierniejszych kibiców, mimo zimna i wiatru, obserwowało na stadionie Kuźni poczynania piłkarzy. Grano na bocznym boisku, nieco mniejszym i dość nierównym, do tego trochę błota sprawiło piłkarzom obu drużyn sporo kłopotów. Lepszymi w tej konfrontacji okazali się piłkarze ze Skoczowa, którzy już w pierwszej połowie zdobyli dwie bramki. Druga część to dalej przewaga Beskidu, choć kilkakrotnie Kuźni udaje się przeprowadzić skuteczne akcje. W sumie mecz kończy się zwycięstwem Beskidu 6:2, a dwie bramki dla Kuźni zdobywa Mirosław Adamus. (ws)

ZŁOTO GRZEGORZA

17 lutego w Harachowie (Czechy) rozpoczęła się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Zimowych. Startował w niej także Grzegorz Śliwka, skoczek z Ustronia, trenujący w KS „Wisła”.

W pierwszym dniu zawodów na skoczni o punkcie krytycz-

nym K 90 zapewnił sobie zwycięstwo skokami na odległość 88 m i 88,5 m. Dwa dni później, w Karpaczu był trzeci, a w niedzielę, 20 lutego, razem z kolegami z macierzystego klubu wywalczył złoto drużynowo. Olimpiada ma rangę mistrzostw Polski juniorów. (m)

POZIOMO: 1) na grzędzie, 4) w rodzinie Fiata, 6) imię Zadory, włoskiej piosenkarki, 8) w ostrokołe, 9) ptak mądrości, 10) marne na przyszłość, 11) z towarem na półkach, 12) miasto francuskie, 13) na mleku dla bobasa, 14) odpad skrawania metalu, 15) ogólniak, 16) ... Domini 2000, 17) postać zła światów, 18) płynął arką, 19) lipcowa solenizantka, 20) stolica starożytnej Beocji.

PIONOWO: 1) urzędnik grodzki, 2) sensacje, niesamowitości, 3) zażarta na pięści, 4) konkuruje z kinem, 5) drżące drzewo, 6) błaganie, skamlenie, 7) popularny gatunek krokodyli, 11) w teatrze na scenie, 13) pasą się na łące, 17) symbol chem. cynku.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 20 marca.

**Rozwiązanie Krzyżówki z nr 6
WALENTYNKI**

Nagrodę 30 zł otrzymuje ANNA MAZUR z Ustronia, ul. Grabowa 43. Zapraszamy do redakcji.

Witejcie Moji kamraci

Łoto wieczór się zbliżyło, a ja siedzę w chałupie. Chciałoby się z kim cosik populać, naley baba zakazała mi szmatlać się po dziedzinie coby nie przysmyczył grypy, abo kaj jakiego pierónstwa. Tóż lodowrzilech se flaszke piwa, ale tak mi jakosik niewiesioło. Ni ma z kim przerzódzić. Baba poszła do cery na wnuki dać pozór, bo dzielcha pojechała kansik za robotóm. A choćby i baba w chałupie była, to jako też z ni pociecha? Czy to z babóm słósznie pogodysz? Jyny wnerwi człowieka swojóm godkóm i tela. Tóż puścilech se telewizor. Akurat bili się w Cieczyni, a potym zaroz ukożali jako śniyg zasul u nas wszyscy cesty i na kóniec postraszyli powodziami. Jakby tego było mało zaroz pokozali pełne szpitole i powiedzieli wiela ludzi już umrzyło na te grype, wiela to już zamarzyło tej zimy, a wiela sie utopilo. Potym jakby już doista chcieli ludzi dobić, to powiedzieli, że zaś bynżyna podroży.

Ludzie, czy wy tego ni macie doś? Tóż, do diaska jasnego, kaj sie podziwosz same nieszczyńścia. Z chałupy nie wychodź, bo chycisz grype i umrzesz, abo zamrzniesz. Na rzyke ani sie nie podziwej, bo możesz sie utopić. Czy już doista ni ma nic na tym świecie, coby mogło człowieka ucieszyć?

Naley wyicie co, człowiek mo jednakowoż ponikiedy jakisi male radości. Podziwolech sie do lodówki i naszelech tam jeszcze jednóm flaszke piwa, a zdalo mi sie żech jóm już wczora wypil. Tóż wasze zdrowi.

Karel

Polecamy: baterie, filmy, sprzęt Panasonic/Technics w cenach hurtowych !!!

Zdjęcia paszportowe w 1 godz.

Zakład Usług Fotograficznych „AWEX”

FHU Więclawek J. M.
Ustroń ul. 3 Maja 97 b
tel. 0 33/8542861

ZAPRASZAMY

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł

1		2		3		4		5		6		7
				8			5					8
9		2						10		4		
				11		1						
12				6				13				
				10		14						
15		3								16		
						17			7			
18	9			19						20		11

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład komputerowy: „FORMAT”, Cieszyn, ul. Sejmowa 12/5, tel. 0 604 297 417. Druk: FHU „Capri” - Drukarnia „Beskidy”, Ustroń, ul. Daszyńskiego 26, tel. 854-17-73, tel/fax 854-45-84. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 24.02.2000 r.. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 02.03.2000 r.